

Protest Inicjatywy Stop Wojnie przeciw atakowi na Libiê -akcja pod Ambasad± USA

21.03.2011.

Zmieniony 24.03.2011.

¶roda, 23 marca, o g. 17. 00 pod Ambasad± USA w Warszawie (róg ul. Piêknej i al. Ujazdowskich) pod has³em: NIE DLA ZACHODNIEJ INTERWENCJI! SOLIDARNO!Æ Z REWOLUCJAMI ARABSKIMI! NIE DLA ZACHODNIEJ INTERWENCJI! SOLIDARNO!Æ Z REWOLUCJAMI ARABSKIMI! Inicjatywa „Stop Wojnie” sprzeciwia siê atakowi na Libiê ze strony koalicji pañstw zachodnich. W ostatnich latach wszystkie interwencje militarne podobnych koalicji obraca³y siê przeciw tym, którym rzekomo mia³y pomóc. Rzeczywistymi intencjami interwencji nie jest ani pomoc powstañcom walcz±cym z re¿imem Muamara Kadafiego ani troska o ludno¶æ cywiln±. Takie kraje, jak Francja i W³ochy, przez ostatnie lata nie widzia³y nic z³ego w zbrojeniu libijskiego re¿imu. Podwójne standardy interwencji s± uderzaj±ce. Gdy w 2008 r. wojska Izraela atakowa³y Strefê Gazy zabijaj±c ponad 1400 osób, nie s³yszeli¶my nawet g³osów potêpienia tych dzia³añ. Dzi¶, w tym samym momencie, gdy pod pretekstem pomocy libijskiej rewolucji atakuje siê Trypolis rakietami „Tomahawk”, dochodzi do masakr z r±k prozachodnich re¿imów w Jemenie i Bahrajnie. Stacjonuj±cej w Bahrajnie Pi±tej Flocie USA nie przeszkadza³o st³umienie prodemokratycznych protestów, wprowadzenie stanu wy¿tkowego i interwencja wojskowa krajów o¶ciennych. Jednocze¶nie na dwa dni przed rozpoczêciem bombardowañ Libii „obroñcy cywilów” z USA zabili 40 cywilów w pakistañskim Waziristanie, w kolejnym „omy³kowym” ataku. Zapewne bardzo szybko dowiemy siê, ¿e bombardowania Libii s± równie nie-„chirurgiczne”, co podobne akcje wojskowe w ci±gu ostatnich 20 lat. W rzeczywisto¶ci Sarkozy, Berlusconi czy Hilary Clinton nie zamienili siê nagle w rewolucjonistów i wrogów tyranii, ale po raz kolejny poprzez wojnê chc± realizowaæ w³asne interesy. Rzeczywistym celem ataku nie jest pomoc, ale przejêcie kontroli nad rewolucj± w Libii i powstrzymanie procesów niekontrolowanych przez mocarstwa demokratycznych zmian w ca³ym ¶wiecie arabskim. Atak ten ma tak¿e przywróciæ do ¿ycia ideê „humanitarnej interwencji”, zupe³nie skompromitowan± w Jugos³awii, Iraku i Afganistanie. Libijska ropa tak¿e zapewne interwencjiom nie przeszkadza. Interwencja zbrojna nie doprowadzi do ochrony ludno¶ci. Wrêcz przeciwnie, jej logika prowadzi w kierunku eskalacji walk miêdzy coraz brutalniej atakuj±cymi interwencjami, a graj±cym na sprzecznie wobec agresji re¿imem Kaddafiego, który mo¿e liczyæ na wzrost poparcia w spo³eczeñstwie. Natomiast libijscy powstañcy, którzy tak odwa¿nie wyst±pili przeciw temu re¿imowi s± sprowadzani do roli pionka w brutalnej grze mocarstw.